

**Piotr Pawlak**

(Gniezno)

**CHARAKTER DYSKUSJI POLITYCZNEJ  
NA PORTALACH INFORMACYJNYCH.  
STUDIUM PRZYPADKU**

**Abstract**

The article offers a two-dimensional analysis of the discussion forums on Polish news and information websites, as a public space of political discourse. The author employed statistical analysis for quality variables and interpretation of narrative patterns. The primary aim of the study was to determine the nature of debate in the area under consideration, in the context of exacerbated political dispute. The obtained results were compared with previous findings of this author.

**Key words**

politics, aggression, cyber-violence, pluralism, forum

## WSTĘP

Pretekstem do napisania niniejszego tekstu jest zaostrenie dyskursu politycznego, obserwowalne coraz wyraźniej w polskiej przestrzeni publicznej. Jest nim też ciekawość związana z możliwością spojrzenia empirycznego, pozwalającego przybliżyć charakter agresywnego tonu analizowanego dyskursu. Podejmowana problematyka wiąże się z pytaniem o obecność agresji w dyskusjach toczonych na publicznych forach polskich portali informacyjnych, co zaś skutkuje dalszymi pytaniami: czy charakter wypowiedzi (poziom agresji) związany jest z sympatią polityczną komentatorów? Czy poziom agresji różni się w zależności od portalu informacyjnego? Jaką retoryką posługują się politycznie zaangażowani dyskutanci? Podobną analizę przeprowadził autor na przełomie lat 2013/2014<sup>1</sup>. Pomimo różnic metodologicznych między obecną a przywoływaną pracą możliwe jest odwołanie się do uzyskanych wówczas (najważniejszych) wyników i odniesienie ich do stanu obecnego, co stanowić powinno ciekawe uzupełnienie podjętego tematu (jak również pogłębienie i poszerzenie poprzednich badań). Główna teza zakłada zatem obecność stosunkowo wysokiego poziomu agresji w wirtualnym sporze politycznym, przy jednoczesnym przypuszczeniu, że poziom ten jest niezależny od partyjnych sympatii komentujących.

Internet posiada obecnie ugruntowaną pozycję jako wielokanałowe medium komunikacji politycznej, zaś udział ICT<sup>2</sup> w odzwierciedlaniu i kreowaniu politycznej rzeczywistości nie budzi już dzisiaj niczyich wątpliwości. Sieć staje się „naturalnym” środowiskiem komunikacyjnym dla współczesnych zjawisk politycznych. Zwraca się przy tym uwagę na coraz wyraźniejszą tabloidyzację oraz popkulturyzację, wkraczającą w obszar komunikacji politycznej<sup>3</sup>, zarówno tej dokonującej się pomiędzy politykami a społeczeństwem, jak i pomiędzy wyborcami. Proces ten ma przy tym charakter wieloaspektowy – oprócz stron pozytywnych (jak np. aktywizacja polityczna użytkowników sieci) wskazać można również negatywne. Niewątpliwie negatywnym atrybutem współczesnej komunikacji politycznej jest agresja, będąca w zasadzie stałym elementem języka polityki. Problem obecności emocji w kulturze po-

---

<sup>1</sup> Zob. P. Pawlak, *Uspołecznienie dyskusji politycznej na przykładzie Internetu, Agresja a koncyliacja – studium przypadku*, Zeszyty Irkuckiego Uniwersytetu Państwowego, Seria Psychologia 9, 2014, s. 57-67.

<sup>2</sup> ICT – *Information and Communication Technologies* – technologie informacyjno-komunikacyjne.

<sup>3</sup> Zob. D. Piontek, *Komunikowanie polityczne i kultura popularna. Tabloidyzacja informacji o polityce*, Poznań 2011.

litycznej, zwłaszcza w odniesieniu do cyfrowej formy uczestnictwa w teźże (np. właśnie aktywność użytkowników na forach internetowych), jest dzisiaj szeroko dyskutowany. Ciekawych analiz dostarczają tu między innymi: Le Ann Brazeal, Soo Hye Han, oraz Zizi Papacharissi<sup>4</sup>. Internet obejmuje rzecz jasna olbrzymie spektrum usług (kanałów) komunikacyjnych: różnorodność platform komunikacji politycznej jest tutaj na tyle szeroka, że wnioskowanie na temat agresji w Sieci – jako całości – jest zadaniem bardzo utrudnionym. Istnieją bowiem zarówno portale, blogi, kanały/profile społecznościowe, domowe strony użytkowników itp., gdzie poziom agresji jest niski (zaś dyskusja merytoryczna), jak i takie, na których jest on bardzo wysoki. Artykuł ten koncentruje się zatem na publicznych forach dyskusyjnych, oferowanych przez wiodące polskie portale informacyjne: Interia.pl, Onet.pl oraz Wp.pl.

W oparciu o te media dokonano analizy danych jakościowych oraz przeglądu schematów narracyjnych. Poza określeniem poziomu agresji internetowych wypowiedzi oraz udzieleniem odpowiedzi na postawione wyżej pytania celem studium było określenie koherencji narracyjnej, wokół której sympatycy najistotniejszych opcji politycznych budują swoją retorykę. David Silverman postuluje cztery sposoby interpretacji tego, w jaki sposób tekst odnosi się do rzeczywistości. Są to analiza treści, struktur narracyjnych, etnografia i etnometodologia<sup>5</sup>. Dla potrzeb tekstu sięgnięto do dwóch pierwszych sposobów, koncentrując się na przeglądzie treści. Jak już wspomniano, agresja stanowi immanentną cechę języka polityki, jest także problemem często podejmowanym w badaniach społecznych. Anna Lisiecka opisuje klasyczny model represji w relacjach „my – oni” jako oparty na regule syndromu czterech emocji składowych: „niechęci-nienawiści, lekceważenia-pogardy, asercji-złości oraz obrzydzenia-wstrętu”<sup>6</sup>. Język wrogości nierozzerwalnie związany jest z emocjonalnym kontekstem komunikacji. Dla podejmowanego problemu kontekst ów jest szczególnie istotny, cała bowiem sfera zjawisk politycznych w dużej mierze opiera się właśnie na emocjach. Jak zauważa Pascal de Sutter, emocjonalna identyfikacja ideologiczna ma – obok osobowości jednostki – decydujące znaczenie dla faktu poparcia lub nie danego polityka, partii bądź idei<sup>7</sup>.

---

<sup>4</sup> Z. Papacharissi, *A Private Sphere. Democracy in a Digital Age*, Cambridge 2010 oraz: H. Soo-Hye, L.M. Brazeal, *Playing Nice: Modeling Civility in Online Political Discussions*, *Communication Research Reports* 32, 2015, s. 20-28.

<sup>5</sup> Zob. D. Silverman, *Interpretacja danych jakościowych*, Warszawa 2008.

<sup>6</sup> A. Lisiecka, *Reguły ekspresji emocjonalnych w relacji „my-oni”*, [w:] X. Bukowska, B. Markowska, *To oni są wszystkim winni. Język wrogości w polskim dyskursie politycznym*, Warszawa 2013, s. 71.

<sup>7</sup> P. de Sutter, *Szaleńcy u władzy*, Warszawa 2009, s. 266-267.

Wyrażanie emocji – nawet tych najbardziej skrajnych – stanowi jednak również istotny gwarant pluralizmu politycznego. Jest to więc jeden z koniecznych elementów zapewniających równowagę i trwanie systemu demokratycznego. Edward Modzelewski uznaje pluralizm polityczny za czynnik rodzący podstawy tolerancji pod warunkiem, że jest on „zinterioryzowany na poziomie poglądów społecznych”<sup>8</sup>. A zatem – wizję merytorycznej, pozbawionej emocji dyskusji na tematy polityczne, której uczestnicy nie werbalizują agresywnych przekazów – traktować należy jako pewien teoretyczny stan idealny. Do stanu owego można się wprawdzie zbliżyć, rzadko zaś w pełni go osiągnąć. Kłótnia – także ta agresywna – wpisana jest wobec tego w charakter zjawisk politycznych.

## METODA

Obserwacja prowadzona była od 20 grudnia 2015 r. do 5 stycznia 2016 r. Wybór mediów (przypomniemy: Interia.pl, Onet.pl i Wp.pl) podyktowany został faktem, że są one najpopularniejszymi polskimi portalami informacyjnymi<sup>9</sup>. Fora dyskusyjne stanowią specyficzną przestrzeń badawczą, bowiem publikowane w tym obszarze wypowiedzi stanowią zawsze reakcję na dany tekst informacyjny. Aby maksymalnie ujednocilić zakres tematyczny komentowanych artykułów (co powinno ułatwić porównywanie ich treści i charakteru pomiędzy poszczególnymi portalami), analizie poddano teksty o podobnej tematyce. Skoncentrowano się tu na informacjach dotyczących sondaży poparcia politycznego<sup>10</sup>. Pamiętać należy także o tym, że – jako narzędzie walki

<sup>8</sup> E. Modzelewski, *Etyka a polityka*, Warszawa 2006, s. 64.

<sup>9</sup> Według portalu Alexia, prowadzącego światowy ranking popularności mediów elektronicznych, wymienione portale należą (obok wyszukiwarki Google oraz mediów społecznościowych) do najczęściej odwiedzanych w naszym kraju. Zob. *The top 500 sites in Poland* [online]. Alexia. The Web Information Company [dostęp: grudzień 2015]. Dostępny w Internecie: <<http://www.alexia.com/topsites/countries/PL>>.

<sup>10</sup> Analizowano następujące materiały: CBOS: ponad połowa Polaków ufa prezydentowi Andrzejowi Dudzie [online]. Onet.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/cbos-ponad-polowa-polakow-ufa-prezydentowi-andrzejowi-dudzie/5rf3bl>>; CBOS: rząd Szydło ma więcej przeciwników niż zwolenników [online]. Onet.pl, 21.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/cbos-rzad-szydlo-ma-wiecej-przeciwnikow-niz-zwolennikow/lckete>>; Sondaż IBRiS dla Onetu: spada poparcie dla Beaty Szydło i Andrzeja Dudy [online]. Onet.pl, 20.12.2015 [dostęp: 2015-12-28]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/sondaz-ibris-dla-onetu-spada-poparcie-dla-beaty-szydlo-i-andrzeja-dudy/6rv5t6>>; M. Fabisiak, Zaskakujący wynik sondażu. PiS liderem, Kukiz drugi. Nowoczesna tylko 6 proc. poparcia [online]. Wp.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,36474,title,Zaskakujacy-wynik-sondazu-PiS>>.

politycznej – fora dyskusyjne są także przedmiotem oddziaływania profesjonalnie zorganizowanych działań marketingowych<sup>11</sup>. Zakłada się tu jednak, że komentarze pisane na zamówienie dostosowane są do ogólnej retoryki właściwej sympatykom danej opcji. Poddano analizie w sumie trzysta losowo wybranych komentarzy pochodzących z forów dyskusyjnych skojarzonych z dziewięcioma materiałami informacyjnymi (po trzy na każdy portal). Dane zakodowane zostały w ramach następujących zmiennych: 1) charakter komentarza; 2) sympatia polityczna komentatora; 3) politycy; 4) politycy – kontekst; 5) portal.

Zmienna „charakter komentarza” składa się z następujących kategorii: agresja wobec przeciwników, poparcie dla preferowanej opcji, krytyka nieagresywna. Wyznacznikiem agresywności wypowiedzi jest zarówno obrażanie współmówców (poprzez zarzucanie im zachowań powszechnie uważanych za niegodne i negatywne<sup>12</sup>, używanie wobec nich epitetów, obelg lub po prostu nieprzestrzeganie podstawowych reguł grzecznościowych<sup>13</sup>), jak i osób publicznych (polityków), partii politycznych czy też określonych idei. Często rzecz jasna komentarz agresywny wobec politycznych oponentów wyraża jednocześnie aprobatę dla preferowanej opcji politycznej. W przyjętej metodologii fakt odnotowania agresywnego przekazu automatycznie klasyfikuje

---

liderem-Kukiz-drugi-Nowoczesna-tylko-6-proc-poparcia,wid,18065397,wiadomosc.html>; Grudniowe badanie CBOS: ponad połowa Polaków ufa prezydentowi Andrzejowi Dudzie [online]. Wp.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1025897,title,Grudniowe-badanie-CBOS-ponad-polowa-Polakow-ufa-prezydentowi-Andrzejowi-Dudzie,wid,18064770,wiadomosc.html>>; Sondaż: niemal połowa Polaków źle ocenia działania rządu Beaty Szydło [online]. Wp.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Sondaz-niemal-polowa-Polakow-zle-ocenia-dzialania-rzadu-Beaty-Szydlo,wid,18063206,wiadomosc.html>>; W sondażu CBOS na polityka roku zwyciężył prezydent Andrzej Duda [online]. Interia.pl, 4.01.2016 [dostęp: 2016-01-05]. Dostępny w Internecie: <<http://fakty.interia.pl/tylko-u-nas/news-4-stycznia-2016-podsumowanie-dnia,nId,1948514>>; Sondaż CBOS: Andrzej Duda i Angela Merkel politykami roku 2015 [online]. Interia.pl, 4.01.2016 [dostęp: 2016-01-05]. Dostępny w Internecie: <<http://fakty.interia.pl/polska/news-sondaz-cbos-andrzej-duda-i-angela-merkel-politykami-roku-2015,nId,1948437>>; Sondaż CBOS: Polacy byli przekonani, że nowy rząd będzie lepszy [online]. Interia.pl, 30.12.2015 [dostęp: 2016-01-01]. Dostępny w Internecie: <<http://fakty.interia.pl/polska/news-sondaz-cbos-polacy-byli-przekonani-ze-nowy-rzad-bedzie-lepsz,nId,1946799>>.

<sup>11</sup> Mowa tu o tzw. trollingu politycznym, przejawiającym się pisaniem na zamówienie opinii przychylnych danej opcji politycznej.

<sup>12</sup> Takich jak chociażby zarzucanie kłamstwa (np. „kłamiesz”, „łżesz”).

<sup>13</sup> Przykładem może być tutaj pisownia zaimków osobowych małą literą: jeżeli autor wypowiedzi ignoruje zasady pisowni i interpunkcji, przypadek taki nie jest wyznacznikiem agresywności postu; w sytuacji jednak, gdy wypowiedź skonstruowana jest pod tym względem poprawnie (zdania rozpoczynają się dużą literą i kończą kropką), pisownia zaimków osobowych małą literą (w celu wykazania braku szacunku dla drugiego rozmówcy) kategoryzuje wypowiedź jako agresywną.

taki przypadek do kategorii wypowiedzi agresywnych. Nieagresywnym komentarzem jest natomiast wypowiedź krytyczna, ale bez wyraźnie zidentyfikowanego adresata politycznego. Przykładowo wypowiedź użytkownika ~Józek: „media już dawno straciły zaufanie wyborców, a sondaże tylko je ośmieszają”<sup>14</sup> – traktowana jest tu jako „inna” dla zmiennej „sympatia polityczna” – głównie ze względu na brak sprecyzowanego adresata politycznego (choć oczywiście w kontekście artykułu można byłoby takich sympatii się domyślać). Dla zmiennej „charakter komentarza” przedmiotowa wypowiedź mieści się w kategorii „krytyka nieagresywna”, ponieważ mimo krytycznego charakteru nie jest to przekaz agresywny. W przypadku komentarzy pozwalających na identyfikację sympatii politycznych autorów za nieagresywną krytykę uznane zostały te, które ani nie wyrażają wyraźnego poparcia dla preferowanej opcji politycznej, ani nie są też przejawem szeroko rozumianego ataku czy braku kultury wobec oponentów (jest to po prostu przekaz krytyczny wobec przeciwników). Komentarz w kategorii „krytyka nieagresywna” to także taki, który godzi w obydwie strony (jak się okazało, wiele z komentarzy ma charakter negacyjny, antysystemowy), o ile rzecz jasna nie zawiera scharakteryzowanych wyżej znamion agresji.

Zmienna „sympatia polityczna” komentatora również wymaga paru słów komentarza. Polskie spektrum polityczne ma rzecz jasna charakter bardzo złożony. Aby nie zagłębiać się tutaj w kwestie, które z powodzeniem mogłyby stanowić materiał dla niejednego opracowania książkowego, zauważyć należy, że – przynajmniej w ostatnim czasie<sup>15</sup> – podział sympatii politycznych ma charakter wyraźnie bipolarny. Zastosowano podział sympatii politycznych komentatorów na trzy podstawowe kategorie: 1) prorządowe; 2) proopozycyjne; 3) inne. Jak wykazała analiza (oraz wcześniejsze doświadczenia autora w tej materii), podział ten okazał się wystarczający. Emocjonalna, agresywna retoryka komentarzy w większości przypadków sprowadza bowiem dyskusję do alternatywy zero-jedynkowej.

Zmienne „politycy” oraz „politycy – kontekst” grupowały komentarze przywołujące postaci konkretnych polityków. Przywoływani byli oni bądź to bezpośrednio po nazwisku, bądź to poprzez pełnioną funkcję czy też powszechnie znane (pozwalające na identyfikację) określenie. Odnotowywano

---

<sup>14</sup> M. Fabisiak, Zaskakujący wynik sondażu. PiS liderem, Kukiz drugi. Nowoczesna tylko 6 proc. poparcia, 23.12.2015 [online]. Wp.pl, Komentarze do artykułu [dostęp: 2016-01-07]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,36474,title,Zaskakujacy-wynik-sondazu-PiS-liderem-Kukiz-drugi-Nowoczesna-tylko-6-proc-poparcia,wid,18065397,wiadomosc.html?ticaid=116425>>.

<sup>15</sup> Tj. od wyborów parlamentarnych w październiku 2015 r.

przy tym kontekst takiego przywołania<sup>16</sup>. Ostatnia zmienna o charakterze porządkowym służyła do oznaczenia portalu, z którego pochodził dany komentarz

Zastosowanie tak nieskomplikowanej metodologii podyktowane jest zarówno specyfiką badanej materii, jak i podstawowymi wymogami statystycznymi względem zmiennych jakościowych. Pamiętajmy, że warstwa komentarzy stanowić może pewną formę predyktora nastrojów społecznych i sympatii politycznych, przede wszystkim jednak są to anonimowe wypowiedzi internautów, często powstające jako żywa reakcja na przeczytaną informację bądź afektywna odpowiedź na posty innych użytkowników. Jako takie przede wszystkim powinny być analizowane, nie można bowiem zakładać, że wgląd w treść forów dyskusyjnych na portalach informacyjnych odzwierciedli dokładnie złożone spektrum rodzimych sympatii politycznych, pozwalając na wyznaczenie procentów poparcia czy też popularności dla konkretnych partii, polityków, idei czy rozwiązań programowych. Nie ulega także wątpliwości, że mamy tu do czynienia ze zmiennymi jakościowymi. Rozpatrywanej materii nie sposób umieścić na skali porządkowej, wyznaczonej przez stopniowalną kolejność (co czyni się np., mierząc wykształcenie). Zatem zastosowany poziom pomiaru zmiennych może mieć tutaj jedynie charakter nominalny<sup>17</sup>.

## STUDIUM PRZYPADKU: ANALIZA JAKOŚCIOWA

Najważniejsze pytanie stawiane w niniejszym tekście dotyczy wpływu preferencji politycznej na agresywność przekazu na forach dyskusyjnych polskich portali internetowych. Analizom związanym z tym problemem poświęcono zatem najwięcej miejsca, chociaż zgromadzone dane pozwoliły także na wyciągnięcie innych wniosków, które przedstawione są dalej. W celu udzielenia odpowiedzi na kluczowe pytanie wykonano analizę profilów kolumnowych, analizę reszt standaryzowanych oraz analizę reszt skorygowanych. Zabieg ten umożliwił wgląd w strukturę zebranych danych. Dla wykazania siły badanego związku oraz wskazania na istotność statystyczną uzyskanych wyników obliczono także współczynnik korelacji. Badane zjawiska wyrażone są zmiennymi jakościowymi, wyrażonymi na skali nominalnej, zastosowano

<sup>16</sup> Czy było to zatem wyrażenie poparcia, czy też krytyka danego polityka.

<sup>17</sup> W analizach miar związku dla nominalnego poziomu pomiaru dobrze sprawdzają się zmienne o niewielkiej liczbie kategorii.

zatem przeznaczony dla tego poziomu pomiaru współczynnik Tau Goodmana i Kruskala. Jest to miara asymetryczna, uwagę skupiono jednak na „charakterze wypowiedzi” jako na zmiennej zależnej (analizowanie zmiennej „sympatia polityczna” jako zależnej – a więc determinowanej charakterem komentarza – byłoby bowiem nadużyciem). Przyjęto tu typowy dla badania zjawisk społecznych poziom istotności  $P = 0,05$ . Wszystkich obliczeń dokonano w oparciu o oprogramowanie SPSS.

**Tabela 1. Analiza procentów kolumnowych i reszt regresji: standaryzowanych i skorygowanych**

Charakter komentarza	Agresja wobec przeciwników	Procent	Sympatie polityczne			% ogółem
			Prorządowe	Proopozycyjne	Inne	
		68,8%	77,0%	54,2%	71,7%	
		Reszta standaryzowana	-0,4	,8	-1,0	
		Reszta skorygowana	-1,0	2,0	-2,0	
	Poparcie dla preferowanej opcji	Procent	7,0%	2,0%	12,5%	5,0%
		Reszta standaryzowana	1,0	-1,6	1,6	
		Reszta skorygowana	1,4	-2,3	1,8	
	Komentarz neutralny	Procent	24,2%	20,9%	33,3%	23,3%
		Reszta standaryzowana	,2	-,6	1,0	
		Reszta skorygowana	,3	-1,0	1,2	
		% ogółem	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

**Źródło:** Opracowanie na podstawie badań własnych

Analiza profilów kolumnowych ujawnia dużą przewagę komentarzy negatywnych (71,7%), zwłaszcza wobec niewielkiej liczby komentarzy wyrażających poparcie dla popieranej opcji politycznej. W obrębie poszczególnych kategorii największy odsetek wypowiedzi agresywnych odnotowano w grupie komentarzy proopozycyjnych (77%). Tam też znajduje się najmniej komentarzy wyrażających poparcie dla preferowanej opcji politycznej (2%) oraz najmniej komentarzy neutralnych (20,9%). Oznacza to, że komentatorzy proopozycyjni koncentrowali się głównie na atakowaniu politycznych adwersarzy. W przypadku komentarzy prorządowych odnotowujemy jednak taką



samą zależność – są one w zdecydowanie największym stopniu (68,8%) skierowane przeciwko oponentom. Krótkiego komentarza wymaga również wysoki procent komentarzy agresywnych odnotowanych w kategorii „inne” (54,2%). Są to głównie komentarze agresywne wobec obydwu głównych biegunów polskiej sceny politycznej, jak również wypowiedzi o charakterze kontestacyjnym, antysystemowym.

Analiza reszt standaryzowanych pozwala na określenie, które z komórek tabeli najsilniej odstają od hipotetycznego modelu tabeli homogenicznej. W tym wypadku najwyższy wynik obserwujemy w komórce grupującej komentarze proopozycyjne, wyrażające sympatie dla preferowanej opcji politycznej (wartość ujemna oznacza, że jest ich zbyt mało), oraz w komórce grupującej wypowiedzi osób o sympatiach politycznych wychodzących poza tak wyraźny dzisiaj podział bipolarny. W drugim przypadku mamy do czynienia z większą od oczekiwanej liczbą komentarzy wyrażających poparcie. Analiza ta pozwala na wgląd w strukturę zależności między zmiennymi, czyli w to, które komórki decydują szczególnie silnie o tym, że między zmiennymi występuje związek. A zatem nie – jak można było sądzić – liczba agresywnych komentarzy, a liczba komentarzy poparcia stanowi najważniejszy czynnik determinujący zależność.

Analiza reszt skorygowanych pozwala z kolei na określenie, którą z komórek zinterpretować możemy jako wynik istotny statystycznie. Zgodnie z przyjętym poziomem istotności (0,05) wartość skorygowanej reszty regresji uznajemy za istotną statystycznie, jeśli jest co do wartości bezwzględnej większa od 1,96. Jak widać, jedynie trzy z dziewięciu przypadków zinterpretować można jako wynik istotny statystycznie. Nie przesądza to jednak o ogólnej zależności między zmiennymi, którą określi dopiero współczynnik korelacji.

Współczynnik korelacji Tau Goodmana i Kruskala wskazuje (dla zmiennej zależnej „charakter komentarza”) wartość 0,015, co można zinterpretować jako wynik mówiący o śladowej zależności lub wręcz o jej braku. Ponadto przybliżona istotność statystyczna przyjmuje tutaj wartość 0,063, co przy przyjętym poziomie istotności (0,05) oznacza większe od zakładanego prawdopodobieństwo wystąpienia błędu pierwszego rodzaju, polegającego na odrzuceniu prawdziwej hipotezy zerowej. Zgodnie z kanonicznymi regułami wnioskowania statystycznego, przyjęta hipoteza zerowa zakłada brak korelacji w populacji, czyli brak zależności pomiędzy analizowanymi zmiennymi (a więc pomiędzy sympatią polityczną a charakterem komentarza). Taki wynik oznacza brak podstaw do odrzucenia hipotezy zerowej. Nie można zatem mówić

o związku pomiędzy sympatią polityczną a charakterem komentarza. Potwierdza to tezę o „ponadpartyjnym” charakterze języka agresji.

Jeszcze mniejszy wynik współczynnika korelacji uzyskano, analizując zależność „charakteru komentarzy” od tego, na jakim portalu były prezentowane (0,012). Również i tutaj wskazywane prawdopodobieństwo popełnienia błędu pierwszego rodzaju (0,129) było większe od przyjętego poziomu istotności statystycznej (0,05) i tym samym nie dawało podstaw do odrzucenia hipotezy zerowej. Zatem poziom agresji we wszystkich analizowanych portalach nie różni się od siebie w sposób statystycznie istotny. Potwierdza to tezę o powszechności języka agresji w warstwie komentarzy skojarzonych z informacjami o charakterze politycznym.

Odnotowano także nazwiska (bądź określenia pozwalające na identyfikację) czołowych polityków pojawiające się najczęściej w warstwie komentarzy, co prezentuje poniższa tabela.

**Tabela 2. Politycy w warstwie komentarzy**

Polityk	Kontekst komentarza			Ogółem
	pozytywny/poparcie	negatywny/dezaprobatą	neutralny	
Bronisław Komorowski	0	6	3	9
Donald Tusk	0	3	0	3
Andrzej Duda	18	22	0	40
Jarosław Kaczyński	8	38	0	46
Stefan Niesiołowski	0	3	0	3
Ryszard Petru	0	17	0	17
Beata Szydło	0	6	0	6
Ogółem	26	95	3	124

**Zródło:** Opracowanie na podstawie badań własnych

Wśród najczęściej przywoływanych polityków zdecydowanymi liderami są Jarosław Kaczyński oraz Andrzej Duda, z czego prezes PiS wymieniony jest w kontekście negatywnym częściej (38 razy), w pozytywnym zaś rzadziej (8 razy) od Prezydenta. Trzecie miejsce zajmuje Ryszard Petru, wymieniany 17 razy w kontekście negatywnym.

Jak wspomniano, różnice metodologiczne<sup>18</sup> nie pozwalają na dokonanie zaawansowanego porównania omówionych wyników z badaniem sprzed dwóch lat, można jednak dokonać porównania prostej analizy częstości. Tak

<sup>18</sup> W zakresie sposobu kodowania zmiennych, wielkości próby i obszaru badawczego obejmującego wówczas jeden portal.

oto spośród przeanalizowanych wówczas komentarzy 53% stanowiły przekaz agresywny. W obecnym badaniu agresja obecna jest w 71,7% wszystkich komentarzy. Można z tego wnioskować, że w porównaniu z poprzednim badaniem obecność agresji w dyskusjach toczonych na forach dyskusyjnych mainstreamowych portali informacyjnych wzrosła. Co więcej, w poprzedniej analizie 24% komentarzy wychodziło poza dwubiegunowy podział sympatii politycznych. Obecnie odsetek takich komentarzy wynosi 8% i stanowi istotne wzmocnienie dla tezy o polaryzacji sympatii politycznych komentatorów.

### **STUDIUM PRZYPADKU: PRZEGLĄD SCHEMATÓW NARRACYJNYCH**

Treść oraz forma analizowanych komentarzy nie różnią się w przypadku trzech analizowanych portali. Powtarzają się zatem te same stereotypy, odwołania to teorii spiskowych i faktoidów, epitety. Niektóre z wypowiedzi odnotowanych na różnych portalach są bardzo podobne lub wręcz identyczne, co może świadczyć o tym, że pisała je ta sama osoba<sup>19</sup>, lub że zostały przekopiowane przez innych użytkowników. Szczególne miejsce zajmują przy tutaj przykłady amatorskiej twórczości w postaci poezji zaangażowanej. Większość wierszy to obszerne utwory wielozwrotkowe, których nie będziemy tutaj przytaczać ze względu na reżim objętościowy artykułu. Arbitralne zaś wybranie fragmentu mowy wiązanej mogłoby nie dać właściwego obrazu całości.

Założony w warstwie metodologicznej bipolarny podział sympatii politycznych znalazł potwierdzenie w materiale empirycznym. Wypowiedzi komentatorów oscylują wokół dwóch głównych ośrodków – stron współczesnego sporu politycznego. Daje się przy tym odnotować swego rodzaju oś konceptualną, wokół której budowana jest narracja poszczególnych stron sporu. Większość postów nie pozwala na identyfikację bezpośrednich sympatii partyjnych (co do konkretnych ugrupowań), jednak w kontekście zaostrożonego obecnie sporu politycznego bez problemu ustalić można ogólną orientację ich autorów (potwierdza to słuszność zastosowania uproszczonej metodologii, opartej na zmiennych o niewielkiej liczbie kategorii). Przykładowo: wypowiedzi, z treści których wywnioskować można, że komentator jest zwolennikiem Kukiz'15, pokrywają się tak w treści, jak w formie z posta-

---

<sup>19</sup> W tym przypadku mielibyśmy do czynienia z tzw. crosspostowaniem – często obserwowanym w rzeczywistości forów internetowych, uznawanym jednak przez netykię za zjawisko negatywne.

mi wyborców PiS. Pomimo dotychczasowej praktyki parlamentarnej<sup>20</sup> w badanej materii relacje obu ugrupowań uznać można w zasadzie za sojusznicze. Pojawiają się także komentarze wyrażające poparcie dla KORWiN, które w przeważającej większości mają charakter wypowiedzi antysystemowych. Zwolennicy Janusza Korwin-Mikkego ujawniają tu nastawienie krytycznie zarówno wobec obecnej opozycji, jak i parlamentarnej większości i Prezydenta. Zdecydowanie bardziej krytycznie wypowiadają się jednak o opozycji (głównie PO i Nowoczesna.pl).

## KOMENTARZE PROOPOZYCYJNE

Komentarze przychylnie względem obecnej opozycji<sup>21</sup> (Nowoczesna.pl, PO, PSL, ugrupowania pozaparlamentarne, Komitet Obrony Demokracji) skoncentrowane są wokół wyraźnego sprzeciwu zarówno wobec dotychczasowych posunięć rządzących, jak i wobec planowanych zmian oraz poszczególnych polityków. Ta grupa wypowiedzi ujawnia również – co bardzo charakterystyczne – dużą niechęć (często żal przybierający formę wyrzutów) wobec elektoratu PiS. Co również znamienne – retoryka postów ma charakter wyraźnie rewizyjny: podważanie wyniku jesiennych wyborów wspierane jest przy tym danymi procentowymi, wedle których wyborcy PiS stanowią niewielki procent społeczeństwa. Celem tego zabiegu jest negacja mandatu obecnej ekipy rządzącej do sprawowania władzy. Przykładowo użytkownik ~fideli pisze:

Tylko 18% wyborców poparło PIS a to nie znaczy że 82% ma teraz siedzieć cicho więc protestuje przeciw nieudacznikom i marionetkom<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> Tu wprawdzie Kukiz'15 nie zawsze popiera PiS (przykładem może być chociażby głosowanie w sprawie wotum zaufania dla Rządu Beaty Szydło).

<sup>21</sup> Wobec tego, że – jak już sygnalizowano – komentatorzy najczęściej nie dookreślają, jaką konkretnie partię popierają, identyfikacja danego komentarza jako proopozycyjnego wynika najczęściej z jego negatywnej treści wobec rządu, Prezydenta oraz PiS (zarówno wobec całości partii, jak i poszczególnych jej polityków, przy czym najczęściej i najostrzej krytykowaną postacią jest tutaj Jarosław Kaczyński). Spośród komentarzy umożliwiających określenie konkretnych sympatii partyjnych zdecydowanie najwięcej jest tych popierających Nowoczesną.pl, znacznie mniej jest wypowiedzi popierających bezpośrednio PO (tak całe ugrupowanie, jak poszczególnych polityków). Pozostałe formacje (PSL oraz partie pozaparlamentarne) nie znalazły się w gronie przeanalizowanych komentarzy (były wymieniane z nazwy jedynie przez sympatyków obecnej większości parlamentarnej – zawsze w kontekście negatywnym).

<sup>22</sup> Sondaż IBRiS dla Onetu: spada poparcie dla Beaty Szydło i Andrzeja Dudy, Komentarze do artykułu [online]. Onet.pl, 20.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/forum/sondaz-ibris-dla-onetu-spada-poparcie-dla-beaty-sz,0,2527932,199086469,czytaj.html>>.

Spośród najbardziej krytykowanych posunięć rządu największe emocje wzbudza rzecz jasna kryzys związany z Trybunałem Konstytucyjnym oraz kwestia ustawy medialnej. W sprawie Trybunału komentatorzy antyrządowi wypowiadają się, posługując się mocnymi określeniami takimi jak „zamach stanu”, „przewrót” czy „zamach na demokrację”. W wątkach dyskusyjnych<sup>23</sup> pojawiają się bardzo często riposty ze strony zwolenników PiS, obarczające winą za obecny kryzys wcześniejsze, czerwcowe posunięcia PO<sup>24</sup>. W odpowiedzi forumowi sympatycy opozycji wskazują na różnicę w skali i konsekwencjach między zmianami wprowadzonych przez PO w czerwcu a przeformowanymi obecnie przez PiS. Obietnice wyborcze PiS traktowane są przez komentatorów opozycyjnych jako całkowicie nierealne, co więcej, postrzegane są również jako źródło zagrożeń. Ich realizacja wiązać ma się z kosztami ekonomicznymi, których należy spodziewać się we wszelkich aspektach funkcjonowania państwa (przede wszystkim w zakresie systemu podatkowego), co finalnie przełoży się na obniżenie jakości życia obywateli. Program wyborczy partii rządzącej oceniany jest negatywnie także poprzez odniesienie go do wizerunku jej elektoratu. Jest więc to w retoryce komentarzy program przeznaczony dla ludzi niesamodzielnych, pozbawionych inicjatywy, nieopatrających odnaleźć się na rynku pracy, nieudolnych, oczekujących pomocy państwa lub wręcz żyjących, bazując o pomoc socjalną.

Z największą zaciętością atakowani są tutaj wyborcy PiS. Styl opozycyjnych komentarzy prezentuje ich jako ludzi prostych, niewykształconych, zabobonnych, skłonnych do akceptacji władzy autorytarnej, bezmyślnych. Obrazują to takie epitety jak: „PiSdzielce”, „pisuary” czy „PiSlamiści”. Komentarzowy stereotyp wyborcy PiS identyfikuje go jako mieszkańca tzw. ściany wschodniej (lub jak to się często określa, Polski B), homofobicznego, ksenofobicznego i fanatycznego wyznawcy Kościoła katolickiego. Fakt utożsamiania elektoratu PiS z Kościołem jest przy tym związany z atakami na tę instytucję. W zakresie wiary wyborcy prawicowi prezentowani są również jako ortodoksyjni wyznawcy sekty – PiS – oraz jej guru prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Przegląd komentarzy ujawnia – w zakresie ostrej krytyki wobec elektoratu PiS – funkcjonowanie silnego stereotypu wyborców nierozumiejących podstawowych zasad funkcjonowania współczesnego świata (np.

---

<sup>23</sup> W momencie pojawienia się odpowiedzi na dany post automatycznie staje się on wątkiem dyskusyjnym.

<sup>24</sup> W chwili przygotowywania niniejszego tekstu nierozstrzygnięty polityczno-konstytucyjny spór wokół Trybunału Konstytucyjnego dotyczył kwestii wyboru oraz odebrania ślubowania od części składu sędziowskiego.

zasad ekonomii). Przypisywaną tej grupie niechęć do idei multikulturowości tłumaczy się natomiast lękami przed tym, co nieznanne, wynikającymi z zaściankowości i zacofania. Popularne epitety używane wobec opisywanej grupy to także: „Katole” lub „Mohery”.

Ostrze krytyki skierowane przeciwko PiS oraz jej politykom prezentuje tę formację jako „zbieraninę” osób zakompleksionych, miernych i – co pojawia się w komentarzach najczęściej – całkowicie zależnych od woli żelaznego lidera. Partia prezentowana jest jako sekta złożona z ortodoksyjnych wyznawców, niezdolnych nie tylko do podejmowania samodzielnych decyzji, ale i do dokonywania samodzielnych analiz. Wśród szerokiego spektrum argumentów pozamerytorycznych często pojawiającym się wątkiem jest kwestia atrakcyjności polityków PiS (przy czym atakowane są tu zarówno kobiety, jak i mężczyźni). Prezydent i Premier – opatrywani takimi określaniami jak m.in. „Maliniak”, „Du.a” czy „Wagowa ze młyna” – są przy tym postrzegani najczęściej jako marionetki całkowicie posłuszne woli prezesa. Przykładowo użytkownik ~ertyyu, odpowiadając na post użytkownika ~ela, pisze: „Po tobie widzę że duda jest prezydentem idiotów”<sup>25</sup>. Użytkownik ~Gość z kolei: „Okropny rząd, okropni ludzie, brzydkie twarze i jeszcze gorsze charaktery. Mam nadzieję, że długo to nie potrwa. Pycha zawsze kroczy przed upadkiem”<sup>26</sup>.

Kwestii komentarzowego wizerunku prezesa Jarosława Kaczyńskiego warto poświęcić osobny akapit, jako że jest to postać najczęściej atakowana spośród wszystkich polityków wszystkich opcji politycznych. W analizowanej warstwie pojawia się aż 46 razy, z czego najczęściej przywoływany jest pod pseudonimem („Prezio”, „Kaczor”, „Wódcz”) lub też w formie różnego rodzaju dezawuującej modyfikacji nazwiska (np. „Kłamczyński”, „Jarkacz” itp.). Z warstwy opozycyjnych komentarzy wyłania się demoniczny obraz prezesa PiS jako głównego *spiritus movens* „zła”, osoby motywowanej ślepą żądzą wszechwładzy dla samej władzy. Sięgając po ową władzę, posługuje się Kaczyński omamionymi przez siebie wyznawcami (elektorat) oraz marionetkami (czołowi politycy PiS, w tym Prezydent i Premier RP), czyni to przy tym w sposób niezwykle wyrachowany. W zasadzie jest to tu uosobienie zła. Ina-

<sup>25</sup> CBOS: ponad połowa Polaków ufa prezydentowi Andrzejowi Dudzie, Komentarze do artykułu [online]. Onet.pl [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/forum/cbos-ponad-polowa-polakow-ufa-prezydentowi-andrzej,0,2532810,200305294,czytaj.html>>.

<sup>26</sup> Sondaż: niemal połowa Polaków źle ocenia działania rządu Beaty Szydło, Komentarze do artykułu [online]. Wp.pl [dostęp: 2016-01-04]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Sondaz-niemal-polowa-Polakow-zle-ocenia-dzialania-rzadu-Beaty-Szydlo,wid,18063206,wiadomosc.html?ticaid=1163f1>>.

czej niż w przypadku elektoratu oraz polityków PiS (z wyjątkiem może ich głównego garnituru), prezesowi znacznie rzadziej przypisuje się niewiedzę czy brak inteligencji (częściej nieporadność): zwraca się natomiast uwagę na szeroko rozumianą złą wolę. Użytkownik ~Miks pisze: „Bo pis nie działa racjonalnie pod wodzą szalonego wrednego gнома, bez rodziny, bez brata którego wysłał do Smoleńska”<sup>27</sup>.

W obrębie nieprzychylnych rządowi komentarzy daje się także zauważyć te pisane – jeśli wierzyć deklaracjom ich autorów – przez osoby „świeżo” zniechęcone do PiS. Użytkownik „nawrócony” na opozycję rozpoczyna komentarz najczęściej od deklaracji typu: „Głosowałem na PiS, ale...”. Tego typu komentarze odnotowujemy także w gronie wypowiedzi prorządowych. Obraz dopełniają komentarze osób deklarujących wcześniejszy brak zainteresowania polityką, zmieniony na podejście krytyczne względem posunięć rządu. Przykładem może być tu wypowiedź użytkownika ~JAN: „Nie wybierałam, ale miałam cichą nadzieję, że wykształcony młody człowiek, chociażby dla własnej przyszłości, nie da się zdegradować do ślepego wykonawcy chorych poleceń prezesa. Wyszło jak w przysłowiu: nadzieja matką głupich”<sup>28</sup>.

Retorykę komentarzy przychylnych wobec opozycji podsumować można, odwołując się do koncepcji kosztów Phillipa Niffeneggera<sup>29</sup>. W perspektywie tejsze koszty objęcia władzy przez PiS wydają się całkowicie niemożliwe do zaakceptowania przez opozycyjnych internautów, zarówno w wymiarze psychologicznym, międzynarodowym, jak i ekonomicznym.

## KOMENTARZE PRORZĄDOWE

Retoryka komentarzy prorządowych odwołuje się do szeroko rozumianego patriotyzmu (nierzadko opartego na mitologii narodowej<sup>30</sup>), co odnoto-

<sup>27</sup> Sondaż IBRiS dla Onetu: spada poparcie dla Beaty Szydło i Andrzeja Dudy, Komentarze do artykułu [online]. Onet.pl, 20.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/forum/sondaz-ibris-dla-onetu-spada-poparcie-dla-beaty-sz,0,2527932,201206039,czytaj.html>>.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Przywoływana koncepcja prezentuje „cenę” danego polityka jako zbiór wyobrażonych (domniemanych) przez wyborców kosztów, jakie muszą oni ponieść, jeżeli dany kandydat zostanie wybrany. Koszty te obejmują trzy podstawowe wymiary: ekonomiczny, międzynarodowy i psychologiczny. Zob. W. Cwalina, A. Falkowski, Marketing polityczny, perspektywa psychologiczna, Gdańsk 2005, s. 26-31.

<sup>30</sup> Szczegółne miejsce wśród wzmiankowanych tu mitów zajmuje tzw. mit Okrągłego Stołu, wyznaczający aksjologiczną granicę dzielącą zarówno polityków, jak i społeczeństwo na dwie przeciwstawne grupy. Mit ten opisuje szerzej Anna Siewierska-Chmaj. Zob. eadem, Mit polityczny jako

wujemy wyraźnie częściej niż w przypadku komentarzy opozycyjnych. Klimat komentarzy rozkłada się pomiędzy atmosferą zwycięstwa, zadowolenia z wygranych wyborów oraz chęcią/koniecznością rozliczenia dotychczasowej ekipy rządzącej – z jednej strony, a agresją wobec politycznych oponentów – z drugiej. Treść wypowiedzi tworzy następujący obraz rzeczywistości: ostatnie lat rządów Platformy, jak w zasadzie ostatnie 25 lat (po 89 roku, z wyjątkiem lat 2006-2007), to okres rozkradania Polski przez obcy kapitał, okres emigracji zarobkowej oraz umacniania się szkodliwych idei liberalno-lewicowych. Rządy sprawujące w tym czasie władzę w Polsce łączy przy tym wyraźna więź z poprzednim systemem, stąd pojawiają się tu takie określenia jak „postkomuniści” bądź po prostu „komuniści”. Taki krajowy stan rzeczy wspierany jest przy tym przez potężne czynniki zagraniczne (globalne), służy bowiem to ich wielowymiarowym interesom (w pierwszym rzędzie o charakterze merkantylnym).

Oponenci polityczni opatrywani są przede wszystkim klasycznym już dzisiaj określeniem „lemingi”. Termin ten zyskał błyskawicznie popularność dzięki publikacjom tygodnika *Uważam Rze*, z 9-15 lipca 2012 r., zwłaszcza tekstom Roberta Mazurka oraz Piotra Zaremby<sup>31</sup>, charakteryzującym liberalno-lewicowego wyborcę jako konformistycznego, bezrefleksyjnego konsumenta treści mediów mainstreamowych, podatnego na płynącą z tego oficjalnego źródła „propagandę sukcesu”. Słowem – jest to osoba o niepogłębionej (najczęściej zerowej) wiedzy na temat mechanizmów życia politycznego. Określenie to piętnuje elektorat opozycyjny (dzisiaj bowiem lemingiem może być zarówno wyborca *Nowoczesnej.pl*, PO, jak i PSL lub lewicowych formacji pozaparlamentarnych) jako bezrefleksyjną masę poddawaną medialno-politycznej manipulacji. Moralność leminga oparta jest o powierzchowność i grę pozorów, zaś największą dla niego wartością są korzyści materialne. Leming to jednak obecnie jedno z najłżejszych określeń używanych przez prorządowych komentatorów wobec politycznych adwersarzy. Nieporównywalnie

---

fundament ideologii. Próba analizy, [w:] A. Siewierska-Chmaj, J. Chłopecki, K. Ożóg, Ł. Błąd, S. Gawroński, M. Tułęcki, P. Kłodkowski, *Przekazy polityki*, Kraków-Rzeszów-Zamość 2009, s. 37; Analizując mitologizację przestrzeni politycznej, John Mearsheimer odnotowuje, że „(...) każda grupa kształtowała swoje własne uświęcone mity o przeszłości, które ukazują ją w korzystny sposób, a rywalizujące z nimi grupy narodowe przedstawiają w negatywnym świetle”. J. Mearsheimer, *Dlaczego politycy kłamią*, Warszawa 2012, s. 127.

<sup>31</sup> Mazurek R., *Alfabet Leminga* [online]. *Uważam Rze* [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://www.uwazamrze.pl/arttykul/909451/alfabet-leminga/3>>, Zaremba P., *Leming to brzmi dumnie. A głupek?* [online]. *Uważam Rze* [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://www.uwazamrze.pl/arttykul/914282/leming-to-brzmi-dumnie-a-glupek/2>>.



cięższym określeniem jest tu np. „zdrajca” lub „złodziej”. Użytkownik ~!@#: pisze: „DUDA jest prezydentem POLAKOW a nie złodziei co zaprzędali POLSKE”<sup>32</sup>. Określenia te używane są wobec zaangażowanych wyborców opozycji. O ile bowiem przeciętny, szeregowy wyborca PO czy Nowoczesnej.pl traktowany jest jako osoba zmanipulowana, niechcąca bądź niepotrafiąca krytycznie obserwować rzeczywistości politycznej (przez co traktowany jest bardziej pobłażliwie i nazywany „tylko” lemingiem), o tyle polityczne zaangażowanie radykalizuje ocenę w oczach prorządowców. Wyraźnie widać to w warstwie komentarzy. Te nieprzychylnie względem opozycyjnego elektoratu – jako ogółu – są mniej agresywne niż te skierowane np. wobec uczestników protestów organizowanych przez Komitet Obrony Demokracji. Agresja rozwija się również w wątkach dyskusyjnych. W skrajnych przypadkach komentatorzy doradzają przeciwnikom zmianę narodowości lub wyjazd z kraju: „Musisz zmienić narodowość to p A DUDA nie będzie twoim prezydentem żaden problem”<sup>33</sup>, podpowiada interlokutorowi użytkownik ~mmm.

Politycy, dziennikarze oraz inne osoby publiczne (w tym także ze świata biznesu) związane z obecnym obozem opozycyjnym nazywane są również bardzo ostro: „zdrajcy”, „banksterzy”, „złodzieje”, „mafia”, „resortowe dzieci”, „najgorszy sort”. Retoryka prorządowych komentarzy prezentuje ich jako grupę beneficjentów wszelkiego rodzaju ciemnych interesów, kwitnących prężnie za czasów poprzednich rządów. Grupa ta wciąż ma jeszcze duże znaczenie, dzięki rozbudowanej, skomplikowanej sieci wzajemnych zależności, powstałych przez lata „kolesiostwa” i nepotyzmu. Przegrane przez PO wybory parlamentarne na jesieni 2015 r. stanowią dla tego układu<sup>34</sup> realne zagrożenie, co skutkuje dążeniem do rewizji wyborów (w ten sposób komentatorzy prorządowi tłumaczą genezę inicjatywy KOD). Komentujący uważają przy tym, że grupa ta posiada liczne wpływy w czołowych polskich instytucjach nadawczych, czego efektem jest wszechobecna manipulacja. Użytkownik ~zły pisze: „Nawet PRL była bardziej wstrzemięźliwa w propagandzie. Może ludzie byli bardziej inteligentni i nie dawało się inaczej. To co teraz media publikują to jest szok, albo mają głupków przed sobą i wiedzą, że oni wszystko

<sup>32</sup> CBOS: ponad połowa Polaków ufa prezydentowi Andrzejowi Dudzie, Komentarze do artykułu [online]. Onet.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2016-01-04]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/forum/cbos-ponad-polowa-polakow-ufa-prezydentowi-andrzej,2,2532810,0,czytaj-najnowsze.html>>.

<sup>33</sup> Sondaż IBRiS dla Onetu: spada poparcie dla Beaty Szydło i Andrzeja Dudy, Komentarze do artykułu.

<sup>34</sup> Co ciekawe, sam termin „układ”, tak charakterystyczny dla dyskursu politycznego w okresie poprzednich rządów PiS (2006-2007), obecnie pojawia się w komentarzach bardzo rzadko.

łykną albo to krzyk rozpacz<sup>35</sup>. W podobnym tonie prorządowi komentatorzy wypowiadają się na temat wyników sondaży niekorzystnych dla PiS. Są one oceniane jako zmanipulowane, pisane na zamówienie, w najlepszym zaś przypadku jako nierzetelne. Przykładowo użytkownik ~Ojciec pisze: „Hmmm, a kto zapłacił za sondaż, jakie poglądy mają pytający? Jak brzmiały pytania??? Kpina w żywe oczy. Niezależny politycznie sondaż - kto się jeszcze da na to nabrać?”<sup>36</sup>.

Podsumowując retorykę komentarzy prorządowych, wyłania się z nich obraz satysfakcji z bardzo długo oczekiwanego zwycięstwa. Komentatorzy prorządowi nie mają wątpliwości co do posunięć większości parlamentarnej, nie podważają żadnej decyzji, wypowiedzi czy deklaracji rządzących: „Nowoczesne PO myje wiedzą, że prezes Jarosław Kaczyński jest wielkim patriotą i genialnym politycznym strategiem. Mamy wspaniały, polski rząd i wspaniałego prezydenta! Nie pozwolimy banksterom żydowskim rozdrapać Polski i hańbić nas Polaków!” – pisze na portalu Onet.pl użytkownik ~krakus. Retoryka negatywna względem byłej koalicji, jak również mainstreamowych mediów czy szeroko pojętej ideologii liberalnej i liberalno-lewicowej (w tym np. idei multikulturowości), nawiązuje przy tym wyraźnie (choć paradoksalnie) do krytycznej teorii kultury, zwłaszcza zaś do tego jej bieguny, który Marek Krajewski określa mianem praktyki demaskowania nieprawdy<sup>37</sup>. Optyka ta ma mniej lub bardziej wyraźną proveniencję lewicową, zaś wyprowadzana z jej strony krytyka kultury masowej koncentruje się na eksponowaniu jej *stricte* ekonomicznego umotywowania. W tej perspektywie kultura masowa jest niczym innym jak tylko efektem determinowanej rynkowo produkcji masowej, kierującej się bezwzględna logiką maksymalizacji zysku. Można zatem stwierdzić za Theodorem Adorno, że jest ona produktem przemysłu kulturalnego<sup>38</sup>. Podobny obraz wyłania się z analizy prorządowych komentarzy politycznych. Funkcjonuje oto pewien globalny układ zależności ekonomiczno-politycznych, stojący ponad prawem poszczególnych narodów, arbitralnie narzucający – posługując się określeniem Pierre’a Bourdieu – kulturę upra-

---

<sup>35</sup> Sondaż: niemal połowa Polaków źle ocenia działania rządu Beaty Szydło, Komentarze do artykułu [online]. Wp.pl [dostęp: 2016-01-05]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Sondaz-niemal-polowa-Polakow-zle-ocenia-dzialania-rzadu-Beaty-Szydlo,wid,18063206,wiadomosc.html?ticaid=1163f1>>.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> M. Krajewski, *Kultury kultury popularnej*, Poznań 2003, s. 17-34.

<sup>38</sup> Zob. T.W. Adorno, M. Horkheimer, *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, Warszawa 1994.

womocnioną<sup>39</sup>. W tej optyce zwycięstwo PiS oznacza początek demontażu i demaskacji owego porządku. Zauważalna jest przy tym agresja wobec adwersarzy politycznych i komentatorów niezdecydowanych/neutralnych. To samo zresztą zaobserwować można w komentarzach opozycyjnych: zarówno jedne, jak i drugie w znacznym stopniu budowane są w atmosferze hermetyzacji bipolarnego podziału politycznego spektrum, w myśl zasady: „kto nie z nami, ten przeciwko nam”.

## ZAKOŃCZENIE

Obraz świata wyłaniający się z komentarzy politycznych jest obrazem zniekształconym, przerysowanym, zaś kierunek tego wyjaskrawienia wyznacza sympatia polityczna. Warstwa komentarzy w zasadzie nie zawiera informacji obiektywnych, w tym wycinku wirtualnej rzeczywistości nikt nie zadaje pytań (poza rzecz jasna konstrukcjami czysto retorycznymi), nikt nie poszukuje odpowiedzi, nikt też nie jest w stanie przekonać komentatora opozycyjnego względem swoich poglądów. Wypowiedzi są bardzo spolaryzowane i mają charakter manifestacyjny. Użytkownicy forum wygłaszają jednoznaczne deklaracje, często wdając się ze sobą w ostrą wymianę zdań. Polemika z politycznym adwersarzem w zasadzie zawsze kończy się kłótnią, do której często dołączają inni użytkownicy. Podczas wymiany zdań powielane są krzywdzące dla wszystkich stron stereotypy, padają obelgi, epitety, czasem również groźby. Niektóre z komentarzy usuwane są ze względu na naruszenie zasad korzystania z forów. Ewidentny wniosek wynikający z analizy jest taki, że komentatorzy nie są zainteresowani wymianą poglądów, poszukiwaniem obiektywnych informacji, zgłębianiem istoty danego problemu. Zamiast tego fora służą do umacniania, cementowania orientacji. Warstwa komentarzy jest zatem dla użytkowników swego rodzaju wspólnotą poglądów, z tym że w tym przypadku wspólnota tworzy się na drodze agresywnej kłótni i wymiany obelg. Główną materię analizy stanowił zatem tak zwany „hejt”, będący przykładem jednej z form cyberprzemocy<sup>40</sup>. Zjawiskiem częstym w wypowiedziach

<sup>39</sup> Zob. P. Bourdieu, J.C. Passeron, Reprodukcyjność. Elementy teorii systemu nauczania, Warszawa 1990.

<sup>40</sup> Mowa tu o flamingu, czyli wymianie obelg, dokonywanej przez użytkowników za pomocą technologii informacyjno-komunikacyjnych. Flaming jest jedną z łżejszych form cyberprzemocy, charakteryzującą się tym, że uczestnicy kłótni najczęściej pozostają względem siebie anonimowi, najczęściej też ich wirtualne starcia mają charakter incydentalny. Nie jest to zatem długotrwałe nękanie czy też szpiegowanie jakiejś wybranej ofiary. Zob. J. Pyżalski (red.), Cyberbullying: Zjawisko, konteksty, przeciwdziałanie, Łódź 2012.

dziach na forach jest także pewna forma kradzieży tożsamości. W tym przypadku również jest to „mniej szkodliwa” forma cyberprzemocy, polegająca na podszywaniu się pod siebie anonimowych użytkowników. Celem tego zabiegu jest zapewne zdezawuowanie wypowiedzi „pierwotnego” użytkownika lub po prostu zwykła złośliwość. Przykładowo: użytkownik o nicku XXX wypowiada się negatywnie na temat partii Y, pod jego postem zaś pojawia się wpis – również podpisany nickiem XXX – którego treść ma charakter całkowicie odmienny (czasami zawiera także elementy swoistej „samokrytyki”). Warstwa komentarzy politycznych jest zatem przestrzenią, w której dokonuje się nie tyle wymiana myśli czy też polemika, ile przede wszystkim zwyczajna cyberprzemoc. Pomimo że *flaming* i specyficzna forma kradzieży tożsamości nie należą do najcięższych przypadków cyberprzemocy, są jednak zjawiskami jednoznacznie negatywnymi. Rzutuje to na obraz analizowanej przestrzeni, o ile bowiem w perspektywie jednostkowej wskazane przypadki cyberprzemocy mają istotnie znikomy wymiar szkodliwości, o tyle mamy tutaj do czynienia z formą przemocy elektronicznej, realizowaną w wymiarze ponadindywidualnym. To zaś jest już zjawiskiem groźniejszym, konstruowany jest bowiem obraz całych grup społecznych uznawanych za „wrogie” i piętnowanych trwałymi stereotypami. Ja podaje Marta Sałkowska: „W języku wrogości budowanie obrazu obcego opiera się (...) na kilku mechanizmach: dyskredytacji, umniejszaniu wartości danej osoby czy grupy”<sup>41</sup>.

W przestrzeni forów dyskusyjnych polskich portali informacyjnych pluralizm polityczny objawia się w zdecydowanie agresywnej formie, przy czym – jak wykazano – poziom agresji wzrósł w porównaniu z badaniem sprzed dwóch lat. Jak odnotowano na wstępie, towarzysząca pluralizmowi politycznemu kłótnia stanowi trwały element procesu demokratycznego. Jak jednak zauważa Robert Kaplan – w swoim studium agresji w odniesieniu do świata polityki – nieskrępowane możliwości komunikacyjne oferowane przez ICT niekoniecznie oznaczają zwiększenie stabilności systemu demokratycznego:

Wynalezienie ruchomej czcionki przez Gutenberga zaowocowało nie tylko reformacją, ale i późniejszymi wojnami religijnymi, gdyż szybki wzrost liczby tekstów wywołał spory ideologiczne i rozbudził długo skrywane animozje. Rozpowszechnianie informacji w nadchodzących dekadach nie tylko doprowadzi do zawarcia nowych umów społecznych, ale i wywoła

---

<sup>41</sup> M. Sałkowska, Jak „inny” staje się „obcym”, albo kiedy różnica staje się piętnem, [w:] X. Bukowska, B. Markowska, To oni są wszystkimu winni, s. 91.

nowe podziały, gdyż ludzie odkrywają skomplikowane problemy, w sprawie których trudno dojść do porozumienia<sup>42</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że „hejt” internetowy obcy jest dyskursowi obywatelskiemu, będącemu pożądanym elementem dyskursu politycznego, jak również warunkiem istnienia demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego<sup>43</sup>. Osia narracji sympatyków poszczególnych opcji politycznych są określone stereotypy/mity, przyjmujące niekiedy charakter dogmatyczny. Jak z kolei zwraca uwagę Iwona Jakubowska-Branicka:

Narracje dogmatyczne są niebezpieczne, bo zagrażają demokracji. Z jednej strony są jednym z mechanizmów wzbudzających nienawiść, bywa, że prowadzą do zbrodni ludobójstwa, z drugiej wykluczają wszelki dialog, konsensus i porozumienie<sup>44</sup>.

### **Piotr Pawlak**

#### **NATURE OF POLITICAL DEBATE ON NEWS AND INFORMATION WEBSITES. A CASE HISTORY**

##### **Summary**

Political polarization of Polish society is reflected in the heated political discourse, which manifests itself through increased aggression in public discussion forums found on leading Polish information portals. The main thesis of the paper is the assumption that the aggressiveness of virtual political debate does indeed increase. Questions are also posed concerning the nature of that aggression: is it a characteristic of adherents of a particular political faction, or is it shared by all adversaries? Does the nature of the debate differ depending on the medium (or in this case specific website) or does it look much the same everywhere? Finally, how do the sympathizers of particular faction construct their narratives?

In order to answer the key questions, the author carried out column profiling, analyzes standardized residuals and adjusted residuals, thus gaining an insight into the structure of collected data. In order to determine the power of the studied relationship and statistical significance of obtained results, the author calculated the

---

<sup>42</sup> R. Kaplan, *Polityka wojowników. Dlaczego przywództwo polityczne potrzebuje pogańskich wartości*, Elbląg 2008, s. 31.

<sup>43</sup> S.J. Rittel, *Dyskurs w filozofii politycznej. Podejście lingwistyczno-politologiczne i systemowe*, Kielce 2005, s. 196-197.

<sup>44</sup> I. Jakubowska-Branicka, *O dogmatycznych narracjach. Studium nienawiści*, Warszawa 2013, s. 163.

Goodman-Kruskal tau correlation coefficient. Selected findings were compared with an earlier study conducted in 2013/2014 and supplemented with a review of narrative patterns.

### Bibliografia

- Adorno T.W., Horkheimer M., *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, Warszawa 1994.
- Bourdieu P., Passeron J.C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 1990.
- CBOS: ponad połowa Polaków ufa prezydentowi Andrzejowi Dudzie [online]. Onet.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/cbos-ponad-polowa-polakow-ufa-prezydentowi-andrzejowi-dudzie/5rf3bl>>.
- CBOS: rząd Szydło ma więcej przeciwników niż zwolenników [online]. Onet.pl, 21.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/cbos-rzad-szydlo-ma-wiecej-przeciwnikow-niz-zwolennikow/lckete>>.
- Cwalina W., Falkowski A., *Marketing polityczny, perspektywa psychologiczna*, Gdańsk 2005.
- de Sutter P., *Szaleńcy u władzy*, Warszawa 2009.
- Fabisiak M., Zaskakujący wynik sondażu. PiS liderem, Kukiz drugi. Nowoczesna tylko 6 proc. poparcia, 23.12.2015 [online]. Wp.pl [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,36474,title,Zaskakujacy-wynik-sondazu-PiS-liderem-Kukiz-drugi-Nowoczesna-tylko-6-proc-poparcia,wid,18065397,wiadomosc.html>>.
- Grudniowe badanie CBOS: ponad połowa Polaków ufa prezydentowi Andrzejowi Dudzie [online]. Wp.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1025897,title,Grudniowe-badanie-CBOS-ponad-polowa-Polakow-ufa-prezydentowi-Andrzejowi-Dudzie,wid,18064770,wiadomosc.html>>.
- Jakubowska-Branicka I., *O dogmatycznych narracjach. Studium nienawiści*, Warszawa 2013.
- Kaplan R., *Polityka wojowników. Dlaczego przywództwo polityczne potrzebuje pogańskich wartości*, Elbląg 2008.
- Krajewski M., *Kultury kultury popularnej*, Poznań 2003.
- Mazurek R., *Alfabet Leminga* [online]. Uwarzam Rze [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://www.uwarzamrze.pl/artukul/909451/alfabet-leminga/3>>.
- Mearsheimer J., *Dlaczego politycy kłamią*, Warszawa 2012.
- Modzelewski E., *Etyka a polityka*, Warszawa 2006.
- Papacharissi Z., *A Private Sphere. Democracy in a Digital Age*, Cambridge 2010.
- Pawlak P., *Uspołecznienie dyskusji politycznej na przykładzie Internetu, Agresja a koncyliacja – studium przypadku, Zeszyty Irkuckiego Uniwersytetu Państwowego, Seria Psychologia 9, 2014, s. 57-67*.
- Piontek D., *Komunikowanie polityczne i kultura popularna. Tabloidyzacja informacji o polityce*, Poznań 2011.
- Pyżalski J. (red.), *Cyberbullying: Zjawisko, konteksty, przeciwdziałanie*, Łódź 2012.
- Rittel S.J., *Dyskurs w filozofii politycznej. Podejście lingwistyczno-politologiczne i systemowe*, Kielce 2005.
- Sałkowska M., Jak „inny” staje się „obcym”, albo kiedy różnica staje się piętnem, [w:] Bukowska X., Markowska B., *To oni są wszystkiemu winni. Język wrogości w polskim dyskursie politycznym*, Warszawa 2013.
- Siewierska-Chmaj A., *Mit polityczny jako fundament ideologii. Próba analizy*, [w:] Siewierska-Chmaj A., Chłopecki J., Ożóg K., Błąd Ł., Gawroński S., Tułeczki M., Kłodkowski P., *Przekazy polityki, Kraków-Rzeszów-Zamość 2009, s. 9-61*.
- Silverman D., *Interpretacja danych jakościowych*, Warszawa 2008.

- Sondaż CBOS: Andrzej Duda i Angela Merkel politykami roku 2015 [online]. Interia.pl, 4.01.2016 [dostęp: 2016-01-05]. Dostępny w Internecie: <<http://fakty.interia.pl/polska/news-sondaz-cbos-andrzej-duda-i-angela-merkel-politykami-roku-201,nId,1948437>>.
- Sondaż CBOS: Polacy byli przekonani, że nowy rząd będzie lepszy [online]. Interia.pl, 30.12.2015 [dostęp: 2016-01-01]. Dostępny w Internecie: <<http://fakty.interia.pl/polska/news-sondaz-cbos-polacy-byli-przekonani-ze-nowy-rzad-bedzie-lepsz,nId,1946799>>.
- Sondaż IBRiS dla Onetu: spada poparcie dla Beaty Szydło i Andrzeja Dudy [w:] Onet.pl, 20.12.2015 [dostęp: 2015-12-28]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/sondaz-ibris-dla-onetu-spada-poparcie-dla-beaty-szydlo-i-andrzeja-dudy/6rv5t6>>.
- Sondaż: niemal połowa Polaków źle ocenia działania rządu Beaty Szydło [online]. Wp.pl, 23.12.2015 [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Sondaz-niemal-polowa-Polakow-zle-ocenia-dzialania-rzadu-Beaty-Szydlo,wid,18063206,wiadomosc.html>>.
- Soo-Hye H., Brazeal L.M., Playing Nice: Modeling Civility in Online Political Discussions, *Communication Research Reports* 32, 2015, s. 20-28.
- The top 500 sites in Poland [online]. Alexia. The Web Information Company [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://www.alexia.com/topsites/countries/PL>>.
- W sondażu CBOS na polityka roku zwyciężył prezydent Andrzej Duda [online]. Interia.pl, 4.01.2016 [dostęp: 2016-01-05]. Dostępny w Internecie: <<http://fakty.interia.pl/tylko-unas/news-4-stycznia-2016-podsumowanie-dnia,nId,1948514>>.
- Zaremba P., Leming to brzmi dumnie. A głupek? [w:] *Uwarzam Rze* [dostęp: 2015-12-29]. Dostępny w Internecie: <<http://www.uwarzamrze.pl/arttykul/914282/leming-to-brzmi-dumnie-a-glupek/2>>.